

Poznań, 14.10.2019 r.

Prof. UPP dr hab. Robert Kamieniarz

Katedra Łowiectwa i Ochrony Lasu

Wydział Leśny

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

ul. Wojska Polskiego 28

60-637 Poznań

OCENA

całokształtu dorobku naukowego

Pani dr DAGNY KRAUZE-GRYZ,

adiunkta na Wydziale Leśnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięcia naukowego,

którym jest cykl publikacji pod zbiorczym tytułem

**„Psy i koty domowe jako drapieżniki i konkurenci
dla zwierząt dziko żyjących”**

opracowana na podstawie pisma Kierownika Dziekanatu Wydziału Leśnego SGGW (WL.5110.6.2019 z 12 września 2019 roku) informującego o powołaniu mnie przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów na recenzenta w postępowaniu habilitacyjnym dr Dagny Natalii Krauze-Gryz.

Opinię przygotowano na podstawie dokumentacji załączonej do w/w pisma, w tym autoreferatu, wykazu opublikowanych prac naukowych oraz informacji o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej i popularyzacji nauki, kopii publikacji składających się na osiągnięcie naukowe oraz oświadczeń współautorów tych publikacji.

Ocena formalna

Przesłana dokumentacja jest kompletna i odpowiada obowiązującym przepisom Ustawy z dn. 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r. poz. 1789) oraz Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 1.09.2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego i z dn. 22.09.2011 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. nr 196, poz. 1165 i Dz.U. nr 204, poz. 1200).

Podstawowe informacje o Habilitancie

Dr Dagny Krauze-Gryz jest absolwentką studiów magisterskich na Wydziale Rolnictwa i Biologii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (2003 r.). W 2009 roku na Wydziale Leśnym w/w uczelni uzyskała stopień doktora nauk leśnych po obronie pracy pt. „Biocenotyczna rola kota domowego (*Felis catus*) w różnych wariantach mozaiki polno-leśnej”. Od 1 października 2009 roku jest zatrudniona jako adiunkt na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie.

Ocena osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki

Przedmiotem postępowania habilitacyjnego jest cykl publikacji obejmujący cztery oryginalne prace twórcze pod zbiorczym tytułem „**Psy i koty domowe jako drapieżniki i konkurenci dla zwierząt dziko żyjących**”. Prace zostały opublikowane w latach 2012-2019 w czterech różnych czasopismach z *impact*

factor, punktowanych przez MNiSW, tj. *Canadian Journal of Zoology*, *Polish Journal of Ecology*, *Urban Ecosystems i Global Ecology and Conservation*. **Punktacja – według wykazu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla tych czterech publikacji to razem 110 pkt, a łączny IF = 6,24.** We wszystkich pracach Habilitantka była pierwszym autorem, a jej udział w przygotowaniu poszczególnych publikacji wynosił od 50-70%. Oświadczenia Współautorów prac składających się na osiągnięcie naukowe zostały zamieszczone w przesłanej dokumentacji.

Rola psów i kotów w środowisku jest tematem poruszonym od lat, ale bliżej poznawanym w naszym kraju dopiero w ostatnich dekadach. Kierunek naukowy podjęty przez Habilitantkę jest jak najbardziej uzasadniony, co wyjaśniła na wstępie swojego autoreferatu stwierdzając, że „pozostające bez nadzoru drapieżniki antropogeniczne, poza oddziaływaniem na populacje ofiar, mogą stanowić konkurencję dla dziko żyjących drapieżników. Zwłaszcza, że dokarmiane przez ludzi nie są ograniczane liczebnością ofiar. Mogą one jednocześnie przenosić choroby zakaźne a także krzyżować się z dziko żyjącymi, blisko spokrewnionymi drapieżnikami”. Problem ten dotyczy zarówno miast i ich otuliny, jak i mozaiki polno-leśnej, zwłaszcza w regionach odznaczających się rozproszoną zabudową wiejską. Wybór Mazowsza, w tym okolic Rogowa, był więc bardzo dobrą decyzją, także dlatego że nie występowały tam duże drapieżniki (wilk i ryś), które lokalnie „pomagają” w rozwiązaniu tego przyrodniczego, a także społecznego problemu. Dobrze się stało, że po raz kolejny teren doświadczalny jakim od lat jest LZD Rogów mógł służyć rozwojowi nauki.

Pierwsza z prac pokazała relacje między drapieżnikami towarzyszącymi człowiekowi (pies i kot) oraz dzikimi (lis). Okazało się, iż mozaika polno-leśna była szczególnie często penetrowana przez koty, następnie przez psy, a najrzadziej przez lisy. Potwierdziło to przypuszczenia, że „w tak podzielonym

krajobrazie drapieżniki antropogeniczne są bardziej liczne niż drapieżniki dziko żyjące”.

Obecność psów była najprawdopodobniej czynnikiem ograniczającym wkraczanie lisów na tereny rolnicze, które w początku XXI wieku było intensywniejsze w centrum Wielkopolski, aniżeli na pograniczu Wielkopolski i Mazowsza (Kamieniarz i in. 2008). Psy ograniczały również aktywność kotów na terenach otwartych, w konsekwencji czego, te drugie były częściej rejestrowane na powierzchniach leśnych. Słusznie więc postawiono ostrożny wniosek, że „psy przyjmują rolę drapieżników dominujących w krajobrazie, gdzie nie występują duże drapieżniki.”

Bardzo dobrze, że Habilitantka kontynuowała swoje badania nad rolą psów penetrujących mozaikę polno-leśną, gdyż to zjawisko było dotąd słabo opisane. W wielu krajach Europy nie występuje bowiem problem wałęsających się psów. Słusznie podkreśliła we wprowadzeniu do kolejnej pracy fakt, iż „psy mogą w ekosystemie pełnić funkcję drapieżników, ofiar, konkurentów, wektorów chorób i pasożytów, a hybrydyzacja może stanowić zagrożenie dla dziko żyjących psowatych. Psy mogą również stanowić zagrożenie dla ludzi czy zwierząt gospodarczych”.

Zagęszczenie psów, które na badanych terenach wynosiło od 2 do 3 osob./km², okazało się wyższe od zagęszczeń lisów w Polsce, które po akcji szczepień doustnych przeciw wściekliznie wzrosły i wynosiły 0,8 osob./km² (Kamieniarz i Panek 2008). Presję psów na zwierzęta dzikie prawdopodobnie ograniczały jednak ich zwyczaje. Większość psów, zarówno obserwowane nocą, jak i w ciągu dnia, widziana była w pobliżu zabudowań. Te, które oddalały się dalej, obserwowane były natomiast w grupach, zwłaszcza nocą. Autorzy słusznie przyjęli, że „psy opuszczają teren wsi by polować lub szukać padliny, a w takiej sytuacji tworzenie grup potencjalnie zwiększa skuteczność pozyskania pokarmu”. Ślady pokarmu pochodzenia zwierzęcego, które stwierdzono w odchodach psów, wskazywały na obecność w ich diecie: sarny (1,3% stwierdzeń latem i 12% zimą),

zająca (3-4%), drobnych ssaków (5-9,5%) i ptaków (około 1,5%). Część pokarmu z dużych ssaków mogła pochodzić z padliny, stąd zapewne duży udział sarny zimą, kiedy upadki tych zwierząt są najczęstsze (Pielowski 1999). Obserwacje Autorów potwierdziły jednak, że psy zabijały także sarny i zające „głównie naganając je na przeszkody, takie jak grodzienia leśne”. Istotne są w tej sytuacji końcowe konkluzje: „psy na terenie badań, często nie otrzymywały należytej opieki i nie były odpowiednio karmione. Bez nadzoru opuszczały teren zabudowań i z sukcesem polowały na zwierzęta dziko żyjące”. Warto, aby stwierdzenia te dotarły do świadomości polskiego społeczeństwa, które często bezkrytycznie kocha psy.

Kolejna praca – poświęcona drapieżnictwu kotów w miastach i w krajobrazie rolniczym, a zwłaszcza ich sezonowej zmienności, potwierdziła, że polują efektywnie głównie na małe i średnie kręgowce, zwłaszcza na ssaki, które dominowały wśród ofiar na terenach pozamiejskich. Przy tym najliczniejszymi ofiarami wśród ssaków i to w obu środowiskach były drobne gryzonie. W obu badanych typach biotopu koty chętnie polowały także na ptaki. Zdaniem Autorów może to skutkować znaczną presją drapieżniczą zwłaszcza w środowisku miejskim, gdzie ptaki były składową diety kotów niezależnie od pory roku. Poza miastem problemem może być natomiast presja na ptaki wiosną, czyli w okresie rozrodu, zwłaszcza że drapieżniki, w tym koty, wywierają również nieletalny wpływ na populacje, np. będąc źródłem stresu, który z kolei może ograniczać płodność.

Podsumowując, Habilitanka i Współautorzy słusznie podkreślili, iż wpływ drapieżnictwa kotów na populacje ofiar jest współcześnie problemem, gdyż ich liczebność utrzymuje się wysokim poziomie, dzięki karmieniu lub dokarmianiu przez ludzi. Warto, aby podczas dyskusji nad strategią zarządzania bezdomnymi kotami w miastach wykorzystać wyniki tych badań, także dlatego, że nie potwierdziły – jak wskazali Autorzy – znaczenia kotów dla kontroli populacji szczurów.

Wiedza o drapieżnictwie kotów, którą Habilitantka skutecznie pogłębiała co najmniej od czasu studiów doktoranckich, doprowadziła do sytuacji, w której wcześniej znalazł się niejeden naukowiec. Pojawiła się pokusa, aby dane zbierane przez lata na swoim terenie badawczym ekstrapolować na większy obszar, w tym wypadku na całą Polskę. Mimo dozy ostrożności, którą widać w pracach składających się na oceniane osiągnięcie naukowe, pokusa okazała się zbyt wielka. Tymczasem już we wstępie czytamy, iż "określenie liczby zabijanych ssaków i ptaków przez koty w ciągu roku umożliwiły symulacje". Dalej pojawia się jeszcze większy problem bowiem, cytuję: „koty związane z jednym gospodarstwem przynosiły rocznie średnio 16 małych ssaków i 3 ptaki. Jednak analiza odchodów i żołądków sugerowała, że faktyczna liczba zabijanych ofiar wynosiła niemal 200 ssaków i 46 ptaki rocznie". Posiadanie empirycznych danych na temat liczebności kotów i ich drapieżnictwa w jednym regionie kraju, to w mojej ocenie za mało na daleko idące wnioski zaprezentowane w tej pracy. Inna bowiem sytuacja występuje choćby w krajobrazie zachodniej Polski, też rolniczym, ale z wielkołanowymi polami, na których tylko lokalnie liczne są drobne gryzonie. Do tego dochodzi zwarta zabudowa miejscowości, co – w świetle badań Habilitantki i Współpracowników, może ograniczać powierzchnię pól penetrowanych przez koty. Utrudnieniem dla polowań kotów może być ponadto wysokie zagęszczenie lisów w Wielkopolsce, zwłaszcza w obrębie lasów śródpołnych, czyli terenów, które na Mazowszu koty penetrowały najczęściej.

Wyniki wcześniejszych prac, które oceniam wysoko, upoważniają mnie do poddania w wątpliwość liczb zaprezentowanych w ostatniej pracy składającej się na oceniane osiągnięcie naukowe. Dobrze się stało, że Autorzy napisali iż: "ekstrapolacja tych liczb na wszystkie gospodarstwa w Polsce jest obarczona pewnym błędem związanym z założeniem, że gospodarstwa w naszym rejonie są reprezentatywne dla całego kraju. Z drugiej strony, zabieg ten umożliwia pokazanie przybliżonych wartości na temat drapieżnictwa kotów na szeroka skalę." Moim zdaniem „zabieg” taki jest ryzykowny. Autorzy piszą ponadto „nasze

wyniki i wnioski oparte są na próbie ograniczonej w czasie i przestrzeni, stąd pokazane ekstrapolacje powinny być traktowane z ostrożnością." W takim razie po co podejmować ryzyko. Bez tego – w świetle omawianych prac i piśmiennictwa poświęconego tej tematyce jest oczywiste, że – jak słusznie napisała Habilitantka: „drapieżnictwo kotów na terenach pozamiejskich nie może być bagatelizowane i że koty mają potencjalnie duży wpływ na populacje swoich ofiar. Szczególnie dotyczy to ptaków”.

Powyższe uwagi krytyczne nie wpływają na wysoką ocenę badań prezentowanych w przedstawionym osiągnięciu naukowym. Wyniki – będące efektem zgromadzenia bogatego materiału badawczego, zostały przeanalizowane przy zastosowaniu metod statystycznych, w tym służących modelowaniu zjawisk i procesów przyrodniczych. Dzięki temu po dyskusji naukowej przedstawiono wnioski, które stanowią wkład w rozwój nauki oraz mają znaczenie praktyczne. W mojej ocenie przedstawiony zbiór czterech publikacji jest wartościowym osiągnięciem naukowym.

Ocena dorobku naukowego

Efektom pracy naukowej dr Dagny Krauze-Gryz – do momentu złożenia analizowanej dokumentacji, był zbiór czterech publikacji przedstawiony jako osiągnięcie naukowe, a ponadto: 57 prac naukowych w czasopismach ujętych na listach MNiSW, w tym 19 w czasopismach z listy JCR, zdecydowana większość opublikowana po doktoracie. Dorobek ten uzupełniały 2 rozdziały w monografiach, 14 wystąpień na konferencjach (na 5 międzynarodowych i 8 krajowych) i 10 raportów podsumowujących wyniki projektów lub ekspertyz, które w zdecydowanej większości zostały opublikowane po doktoracie. **Łączny IF dla prac naukowych wynosił 25,301 (według roku publikacji), z tego po doktoracie 21,831, a wartość punktowa wg list MNiSW to 787 pkt., z tego 712 pkt. po doktoracie. Prace dr Dagny Krauze-Gryz były cytowane – wg**

bazy Web of Science (WoS) – 135 razy (105 bez autocytowań) , a Jej indeks Hirscha wynosił 7 (wg WoS).

Dorobek naukowy Habilitantki stanowią opracowania wieloautorskie, przy tym w 11 publikacjach Jej udział w przygotowaniu wynosił ponad 50%. W wielu pracach wkład ze strony dr D. Krauze-Gryz polegał na zbieraniu materiału w terenie i jego analizie oraz tworzeniu koncepcji pracy i udziale w przygotowaniu manuskryptu. Wśród autorów wspólnych prac naukowych Habilitantka zajmowała pierwszą pozycję w 11 pracach, w tym w 6 z listy JCR. Prace z Jej udziałem zostały opublikowane m. in. w uznanych czasopismach naukowych takich jak: *Acta Ornithologica*, *Animals*, *Annales Zoologici Fennici*, *Biologia*, *Canadian Journal of Zoology*, *European Journal of Wildlife Management*, *Folia Zoologica*, *Global Ecology and Conservation*, *Hystrix*, *Journal of Zoology*, *Polish Journal of Ecology*, *Sylvan i Urban Ecosystems*.

Dr Dagny Krauze-Gryz kieruje aktualnie projektem z NCN „Strategie pokarmowe wiewiórek w Łazienkach Królewskich” – Miniatura 2 na lata 2018-19. Wcześniej zebrała doświadczenie w realizacji projektów naukowych uczestnicząc jako wykonawca w grantie KBN – promotorski, związany z Jej badaniami nad penetracją terenu przez koty domowe, a także będąc kierownikiem dwóch projektów badań własnych na SGGW, które dotyczyły wiewiórki. Ponadto była wykonawcą w projektach zleczanych przez: Lasy Miejskie Warszawy (występowanie drapieżników w mieście) i Polskie Koleje Państwowe (sposoby odstraszenia zwierząt od tras kolejowych i monitoring skuteczności takich działań).

W działalności naukowej Habilitantka skupiła się na pięciu nurtach, z których pierwszym była ocena występowania i roli biocenotycznej kotów oraz psów penetrujących tereny miejskie i krajobraz rolniczy, stanowiący pozytywnie ocenione osiągnięcie naukowe. Kolejne kierunki badań były również źródłem wyników istotnych dla zarządzania populacjami dzikich zwierząt.

1. Biologia i ekologia ptaków szponiastych i puszczyka

Monitoring ptaków szponiastych w okolicach Rogowa pozwolił wykazać, iż mimo ochrony gatunkowej jastrzębia jego zagęszczenie zmniejszyło się z 17 do 8 par gniazdujących na badanym terenie. Było to konsekwencją ograniczenia jego bazy pokarmowej na przełomie XX i XXI wieku, zwłaszcza dostępności gołębi domowych i drobiu (Gryz i Krauze-Gryz 2019a). Z kolei zagęszczenie myszołowa wzrosło z 18 do 37 par. Wpływ konkurencji gołębiarza na populację myszołowa musiał być istotny, bowiem liczebność tego drugiego gatunku w badanym okresie zwiększyła się, mimo znacznego zmniejszenia dostępności ważnej grupy jego ofiar, czyli drobnych gryzoni (Gryz i Krauze-Gryz 2019b).

Badania nad puszczykiem pokazały m.in., że osobniki „miejskie” odżywiają się częściej ptakami niż ssakami w porównaniu z populacjami żyjącymi poza terenami zurbanizowanymi (m.in. Gryz i Krauze-Gryz 2018, Gryz i in. 2019), czyli podobnie jak koty badane przez Habilitantkę.

2. Wpływ infrastruktury drogowej i kolejowej na zwierzęta

Zgodnie z wynikami badań większość kolizji z pojazdami miała miejsce jesienią, gdy zwierzęta migrują do zimowych ostoi, oraz w okolicach świtu i zmierzchu, kiedy są najbardziej aktywne (Krauze-Gryz et al. 2017), co umożliwiło np. wprowadzenie ograniczenia prędkości pociągów jedynie w najbardziej newralgicznych momentach. Równocześnie okazało się, że do kolizji lub wypadków z udziałem dzikich zwierząt dochodziło na obszarach zalesionych, w pobliżu zakrętów i na odcinkach pozwalających rozwijać dużą prędkość, na trasach z co najmniej średnim natężeniem ruchu pociągów. Umożliwiło to wskazanie fragmentów linii kolejowych, które powinny zostać objęte zabezpieczeniami (Jasińska i in., w redakcji).

3. Badania faunistyczne

Habilitantka realizowała prace w ramach tego nurtu m.in. dzięki badaniom biologii i ekologii puszczyka, w ramach których opanowała umiejętność

wykorzystania wypluwek do inwentaryzacji – głównie jakościowej, drobnych ssaków (Gryz i Krauze 2007, Żmihorski i in. 2011). Z pomocą tej metody opisała stan fauny w kilku terenach – wchodząc w skład różnych zespołów badawczych (Gryz i in. 2008, Lesiński i in. 2011, 2016). Była również współautorem prac faunistycznych powstających w okolicach Rogowa (Gryz i in. 2011, 2013, 2016) i w parkach Warszawy (Krauze-Gryz i in. 2016).

4. Biologia i ekologia wiewiórki pospolitej w zależności od antropogenicznego przekształcenia środowiska

Wiewiórka pospolita jest jednym z pierwszych zwierząt – pierwotnie leśnych, które przystosowały się do życia w mieście, stąd jest cennym obiektem dla analiz porównawczych. Badania tego gatunku w różnych środowiskach zaowocowały zaproszeniem Habilitantki do przygotowania rozdziału nt. biologii, ekologii i ochrony wiewiórek w monografii przygotowanej przez zespół międzynarodowy, a opublikowanej przez brytyjską European Squirrel Initiative (Krauze-Gryz i Gryz 2015).

W ramach tego kierunku badawczego na podkreślenie zasługuje także praca napisana w międzynarodowym zespole – na temat zawartości metali ciężkich we włosach wiewiórek z Warszawy oraz dwóch terenów w Wielkiej Brytanii. Okazało się, że najwyższe stężenia rtęci odnotowano u osobników żyjących w Szkocji, na wyspie pozbawionej przemysłu. Obieg metali ciężkich w środowisku i ich absorpcja przez zwierzęta okazał się więc procesem bardziej skomplikowanym, niż pierwotnie zakładano (Lurz i in. 2017).

Należy podkreślić, iż wartościowy materiał badawczy w ramach badań nad wiewiórką dr D. Krauze-Gryz uzyskała dzięki zastosowaniu telemetrii. Liczba osobników obejmowanych kontrolą zwiększa się, m.in. za sprawą grantu z NCN.

Dorobek naukowy Habilitantki mierzony liczbą publikacji jest bardzo duży, a jego wartość oceniona z pomocą wskaźników bibliometrycznych (IF, punkty MNiSW) jest wyróżniająca. Konsekwencją wartościowego

dorobku są nagrody za osiągnięcia naukowe przyznane przez Rektora SGGW w 2010, 2013, 2017 i 2018 roku.

Publikacje załączone do przesłanej dokumentacji niewątpliwie stanowią wkład w rozwój dyscypliny naukowej i zawierają elementy, które powinien posiadać dorobek Kandydata do stopnia naukowego doktora habilitowanego. W mojej ocenie Pani dr Dagny Krauze-Gryz jest przygotowana do podejmowania samodzielnych prac naukowo-badawczych.

Ocena dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego, oraz współpracy międzynarodowej.

Dr Dagny Krauze-Gryz w okresie 11-letniej pracy na uczelni prowadziła wykłady i ćwiczenia dla studentów wydziałów:

- Leśnego (kierunek leśnictwo): Zoologia leśna, Gospodarka łowiecka, Seminarium dyplomowe i szereg zajęć specjalizacyjnych i fakultatywnych, m.in. Metody oceny liczebności kręgowców, Ekologia drapieżników, Ssaki w mieście, Ochrona kręgowców,
- Rolnictwa i Biologii (kierunki biologia i inżynieria ekologiczna): Zoologia leśna, Ekologia (autorski cykl wykładów), Biologiczne i ekologiczne podstawy ochrony kręgowców (autorski cykl wykładów i ćwiczeń), Ochrona roślin i zwierząt, Seminarium dyplomowe oraz zajęcia fakultatywne, m. in. Ekologia drapieżników, Drapieżniki w mieście, Gatunki inwazyjne.

Ponadto realizuje zajęcia z zakresu zoologii kręgowców, ekologii oraz ochrony kręgowców dla studentów Wydziału Nauk o Żywności (kierunek bezpieczeństwo żywności), Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska (kierunek ochrona środowiska, dawniej Międzywydziałowe Studium Ochrony Środowiska), Wydziału Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu (kierunek biotechnologia, dawniej Międzywydziałowe Studium Biotechnologii).

Na podkreślenie zasługuje aktywność dr Dagny Krauze-Gryz w ramach sprawowania opieki naukowej nad dyplomantami. Była promotorem **33 prac magisterskich**, a także **22 prac inżynierskich** i **26 licencjackich**. Prace realizowane były przez studentów SGGW w Warszawie (kierunki: leśnictwo, biologia, ochrona środowiska, inżynieria ekologiczna, hodowla i ochrona zwierząt towarzyszących i dzikich).

O uznaniu doświadczenia Habilitantki świadczy powołanie w 2016 roku na promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim "Wykorzystanie naturalnych dźwięków do ochrony ssaków żyjących przy torach kolejowych w warunkach mozaiki polno-leśnej", realizowanym na Wydziale Leśnym SGGW. W 2017 roku dr Dagny Krauze-Gryz została ponadto opiekunem naukowym dwóch Doktorantów macierzystego wydziału, którzy badają: wiewiórki pospolite na terenach o różnym stopniu przekształcenia antropogenicznego oraz biologię i ekologię lisa pospolitego na terenach zurbanizowanych na przykładzie Warszawy.

Dr Dagny Krauze-Gryz wykazała się dużą aktywnością w popularyzacji wyników badań m.in. poprzez udział z posterami w 19 konferencjach międzynarodowych i 11 krajowych. Dwukrotnie była członkiem komitetu organizacyjnego – na jednej konferencji krajowej i jednej międzynarodowej. Od czasu rozpoczęcia studiów doktoranckich aktywnie uczestniczyła również w konferencjach o charakterze szkoleniowym i edukacyjnym, oraz w szkoleniach:

- a/ organizowanych w ramach edukacji młodzieży,
- b/ adresowanych do pracowników spółek związanych z transportem, bowiem omawiały temat kolizji zwierząt z pociągami i możliwości zapobiegania,
- c/ poświęcone dziko żyjącym zwierzętom zasiedlającym miasta.

Na podkreślenie zasługuje udzielenie ponad 20 wywiadów na temat prowadzonych badań dla prasy, radia i telewizji, oraz przygotowanie 6 artykułów popularnonaukowych.

Habilitantka nie wykazała w swoim dorobku stażu naukowego w ośrodkach krajowych lub zagranicznych. Warto jednak podkreślić – obok wyżej

opisanej aktywności na konferencjach, współpracę międzynarodową w ramach nurtu związanego z badaniami wiewiórki pospolitej. Niewątpliwie pozwoliła zdobyć doświadczenie porównywalne z krótkoterminowym stażem naukowym. Dr Dagny Krauze-Gryz była ponadto recenzentem jednego zagranicznego wniosku grantowego oraz wielu publikacji dla czasopism zagranicznych z grupy posiadających *impact factor*.

Działalność dydaktyczna i popularyzatorska, a także nawiązanie współpracy międzynarodowej przez dr Dagny Krauze-Gryz zasługuje na uznanie. Habilitantka jest osobą o dużym potencjale, który będzie mogła jeszcze szerzej wykorzystać w przypadku uzyskania stopnia doktora habilitowanego.

Wniosek końcowy

W świetle wszystkich elementów niniejszej recenzji stwierdzam, że dorobek naukowy, dydaktyczny, popularyzatorski i współpraca międzynarodowa Pani dr Dagny Krauze-Gryz, a także Jej osiągnięcie naukowe, spełniają kryteria określone w art. 16 i 17 Ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. Ustaw z 2016 r. poz. 882 z późniejszymi zmianami) stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Powyższa ocena stanowi podstawę do przedłożenia Wysokiej Radzie Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wniosku o dopuszczenie dr Dagny Krauze-Gryz do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.



prof. UPP dr hab. Robert Kamieniarz